

Czy kiedyś maszyny zdominują człowieka? A może to, co wydawało się nam odległą przyszłością właśnie się dzieje? Jak nigdy przedtem, rzeczywistość z filmów i literatury science fiction wymaga już teraz od człowieka odpowiedniej refleksji. Doskonałą okazją, by pochylić się nad tematem będzie wystawa prac Ariela Kuli pt. „Człowiek, Maszyna, Tożsamość”, na którą już dziś serdecznie zapraszamy. Cytując słowa autora: „Wystawa przedstawia niepokojący obraz ludzkiego bytu w bliżej nieokreślonej przyszłości”. Wernisaż odbędzie się 5 lutego 2019 r. o godz. 18.00 w Saloniku Literacko-Artystycznym Biblioteki Głównej przy ul. Kilińskiego 16. Ekspozycję można będzie oglądać do 28 lutego w godzinach otwarcia Saloniku.

„Człowiek, maszyna, tożsamość” Prace składające się na wystawę to kontynuacja cyklu poświęconego tematyce postępu technologicznego, który powoduje, że na naszych oczach znika świat, w którym się urodziliśmy i w którym przyszło nam żyć. Otaczający nas świat się zmienia, a wraz z nim zmieniamy się i my. Obserwowałem jak rozwijała się telewizja kolorowa, narodziny telefonii komórkowej, narodziny i rozwój Internetu, rozwój dostępu do informacji, portali społecznościowych, ery smartfonów, a niebawem giętkich i cienkich ekranów, które można złożyć jak gazetę i wielu innych. Gwałtowny rozwój nowych technologii i takich dziedzin nauki jak: informatyka, robotyka, bionika, sztuczna inteligencja, biotechnologia, nanotechnologia, genetyka, biofabrykacja, inżynieria materiałowa, codziennie zmieniają nasze życie, często bez naszej zgody i wiedzy. Trzydzieści lat temu nikt z nas nie był w stanie przewidzieć jak będzie wyglądał świat, a rozwoju globalnej sieci nikt nie przewidział nawet w filmach fantastycznych. Cykl „Człowiek, maszyna, tożsamość” przedstawia obraz ludzkiego bytu w bliżej nieokreślonej przyszłości. Zadaje pytania o kierunek rozwoju technologicznego i jego konsekwencje. Wraz z rozwojem technologii zmienia się człowiek, który ewoluuje od pracownika z przed 10 000 lat, człowieka teraźniejszego po proczłowieka - Homo Technicus. Próbuje mierzyć się z pytaniami: Do czego zmierza człowieczeństwo i jak będzie wyglądał przyszły człowiek? Jak będzie postrzegał świat? Jak będą wyglądały relacje międzyludzkie? Takie zmiany na pewno odcisną piętno na całej ludzkości. Homo Technicus to człowiek przyszłości, który będzie całkowicie uzależniony od technologii także fizjologicznie, nie tylko psychicznie. Telefony komórkowe, komputery i Internet to nic innego jak protezy zewnętrzne, które przedłużają możliwości ludzkie, poprzez połączenia nerwowe oraz interfejsy mózgowo, które umożliwią nam bezpośrednią komunikację między mózgiem, a wszystkimi urządzeniami zewnętrznymi podłączonymi do sieci, łączenie się z innymi ludźmi, bazami danych, uczeniem się poprzez strumieniowanie, korzystanie z wiedzy całej ludzkości w czasie rzeczywistym itp. Czy tak będzie wyglądała komunikacja między ludźmi za następne 35. lat? Wystawa symbolizuje połączenie człowieka z maszyną, połączenie bezpośrednio z układem nerwowym maszyn, części mechanicznych jak i świadomości. Ekspozycja stanowi symbol niemocy ludzkiej w

konwersacji z nową, nadchodzącą technologią, nad którą kiedyś mieliśmy kontrolę, ale niekoniecznie tę kontrolę w przyszłości utrzymamy. Wystawa pokazuje wymykanie się postępu i bezwzględny los technologicznego rozwoju, którego tak naprawdę nie da się zatrzymać. Jeden z najważniejszych wątków wystawy, na który pragnę zwrócić szczególną uwagę, to rozwój sztucznej inteligencji, czyli zaawansowanych sieci neuronowych i ich zdolności do samouczenia się, analizowania danych oraz modyfikacji swoich kodów i tworzenia własnej architektury neuronowej, w celu samorozwoju czyli ewolucji, która być może pozwoli w najbliższym stuleciu stworzyć super sztuczną inteligencję. Sieci neuronowe, algorytmy genetyczne, sieci głębokiego uczenia się lub uczenie maszynowe, to tylko niektóre nazwy programów opartych na architekturze ludzkiego mózgu nazywane sieciami neuronowymi. Każda sieć neuronowa na początku jest jak dziecko, sama zdobywa wiedzę, nie jest programowalna. Ciekawe jest to, że nawet twórcy nie mają wpływu na rozwój sieci neuronowych. Są to samo rozwijające się, a nawet samopiszące programy. Tego człowieka w kontekście pędzącego rozwoju technologicznego zamierzam zgłębiać przez najbliższe lata. Wkrótce powstanie oddzielny cykl związany z genetyką i biofarbykacją pt. „Gen sieciowy”. Cykl ten będzie opowiadał o połączeniu układu nerwowego z elektroniką, komunikowanie się poprzez układ nerwowy i interfejsy nerwowe z urządzeniami, maszynami, korzystaniem z Internetu. Traktować będzie o zrośnięciu człowieka z maszyną. Zapraszam do obejrzenia wystawy na żywo jak i online poprzez zeskanowanie kodu QR. Ariel Kula
Wstęp wolny!

Na plakatach informujących o wydarzeniu znajduje się kod QR, który generuje link do posta o wystawie.





**Biblioteka Miejska
im. Jana Kasprzowicza**

ZAPRASZA

na wernisaż wystawy

ARIELA KULI
**CZŁOWIEK, MASZYNA,
TOŻSAMOŚĆ**



5 lutego 2019r. godz. 18⁰⁰
SALONIK LITERACKO ARTYSTYCZNY

**Ekspozycję można będzie oglądać do 28 lutego
w godzinach otwarcia Saloniku.**

Zdjęcia wykonane podczas wernisażu posłużą do celów promocyjnych Biblioteki Miejskiej im. Jana Kasprzowicza w Inowrocławiu.